

KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Stycznia.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1829.

N^o II

WSPOMNIENIA.
Odstąpienie Tatarów od
Chmielickiego 1655.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Dnia 8 Stycznia r. b. po półrocznej chorobie, rozstała się z tym światem ś. p. JW. Katarzyna z Bromirskich Rogowska Wdowa po Sędziu pokoju *Romanie Rogowskim* Kawale-rze Orderu S. Stanisła: zostawiwszy w nieu-tulonym żalu Syna, 2 Córek, całą swą Rodzi-nę i licznych Przyjaciół. Cnoty Chrześcijańskie i domowe zdobiły tę zacną Obywatelkę. Dziś jej zwłoki będą pochowane na Sąd-tarzu Powązkowskim a we Czwartek odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele OO. *Re-formatów*.

JW. Hra: Winc: *Kraśiński* Jenerał Jazdy, Wojewoda, wyjechał do *Litwy*.

JP. *Jakób Marjański* otrzymał Uniwersytecki stopień *Lekarza (Medicus)*, a JP. *Józef Abratowski* otrzymał patent na *Licencjata Medycyny i Chirurgji*.

W roku z. 1828, w *Warszawie*, umarło z apoplexji osób 76, z zagorzenia 3, na gwałto-wny kurcz żołądka 1, z powodu silnego ude-żenia się 3, z spadnięcia z góry 10, przeiecha-no powozem 1, ziemia przywaliła 3, zadusił się 1, znaleziono dziecię nieżywe 1. Szko-da przez pogorzele zrzadzona w *Warszawie* w r. z. wynosi w zabudowaniach złp. 29,775, w inwentarzu i ruchomościach zło. 920, zbo-ża różnego korcy 960.

Wczorajsze widowisko w Teatrze Narodowym było nader świetne, zaszczytyły je swą obecnością dostojne osoby płci oboj, znako-mici Pisarze i Przyjaciele klassycznosci. Pó-ki smak dobry w literaturze dramatycznej pa-

nować nie przestanie, póty *Rasyn* będzie u-wielbianym. *Andromakę* już drugi Tłumacz daie polskiej publiczności, obadwa zasłużyli na Jej wdzięczność; iaka jest różnica między temi tłumaczeniami, bez wątpienia obszerniejsze piśma uwiadomią czytelników. Wczasie wczorajszego przedstawienia bardzo czę-sto wznowiano oklaski, a po ukończeniu z za-pałem żądano wiedzieć imie tłumacza; oświadczono iż to tłumaczenie zostało przysłanem Teatrowi Narodowemu *bezimiennie*. Pierwsze talenta naszej Trajedji, JPani *Ledóchowska*, JPanna *Żuczowska*, JPP. *Szymanowski*, *Kudlicz*, *Werowski* wydali role po mistrzowska i wszyscy iednogłówną wolą licznych słucha-czów przywołani zostali. Umieszczamy kilka-naście wierszy z tego tłumaczenia.

Z Aktu 4 Sceny *Iszej*.

Andromaka

Tak *Cefizo* miła

Nieprzed tobą się będę z moją myślą kryła,
Poznałam Cię w nieszczęściu niczem nie zachwiana;
Lecz mniemałam żem wzajem lepiej ci jest znana.
Tyżś to sądzić mogła że zdradzę nikczemnie
Męża co się spodziewa ożyć znowu we mnie?
Mamże tylu umarłych ciężką boleść wskrzesać?
Dla mojej spokojności ich spokojność mieszać?
Też to na grobie męża poprzysięgłam śluby?
Lecz trzeba było Syna ratować od zguby;
Pirrus go przez ten związek pod obronę bierze,
Dosyć mi na tem, znam go, i chętnie mu wierzę.
Popędliwy lecz szczery, tego się opiekaj
Dalej nawet rozciągnie niżli sam przyrzeka.
Ufam nawet tej zemście co Grekami włada
Ze synowi Hektora pawno Ojca nada.
Jdę więc, gdy tak srogi los dla mnie stanowi
Ostatek mego życia oddać Pirrusowi.

Tak idę, tę przysięgę spełnić uroczyste
Która go z Synem moim połączy wieczyście.
Lecz natchmiast Cefizo dla hańby tej zmierzcia,
Wydrę sobie tę resztę niewiernego życia;
Tak wszystkim się wypląta w godnym mnie sposobie,
Pirusowi, mężowi, dziejeściu i sobie.
O to podstęp niewinny przez miłość natchmiony,
Tęgo Hektor od swojej domaga się żony.
Pojdę z nim z przodki memi złączyć się na wieki,
Ty mi droga Cefizo, ty zainkniesz powieki.

Cefizo.

Nie, nie zdołam Cię przeżyć.

Andromęka

Umierać Ci bronię,

W czyieżym dziecię moje powierzyła dłonie.
W tobie to ma ostatnia została podpora;
Żyłaś dla mnie, żyj także dla Syna Hektora.
Trojanie Ci w nim swoją oddają nadzieję,
Jleż to przez twe życie królów ocaleie!
Pilnuj przysięg Pirusa, błagaj go, zaklinaj,
A nakoniec w potrzebie i mnie mu wspominaj.
Wystaw mi świętość ślubów które z nim zawarłam;
Przypominaj że jego inż żoną umarłam.
Niech zatrze wszelkie swojej array wspomnienie
Zostawiając mu syna nie mało go cenie.
Nauczaj tego syna jakie miał naddziady;
Jle zdołasz Cefizo prowadz go w ich ślady.
Powiedz mu jaką sławą imię swe okryli,
Raczej to co zdziałałi niżeli czem byli.
Lecz zwłaszcza ojca w każdej wystawiaj mu dobie,
A czasem też i matkę przypominajcie sobie.
Niech się jednak za zgubną zemstą nie ubiega;
Zostawiem mu Pana niechaj mu ulega; (kiem;
Niech światnym sławy przodków nie chlubi się spad-
Jest on ze krwi Hektora, lecz krwi tej ostatkiem.
Niech pomni iak ta reszta krwi drogą mi była,
Kiedym dla niej wstręt, niłość, życie poświęciła.

W pierwszym Tomie nowego pisma periodycznego *Piast*, znajduje się 24 sposobów użytecznych dla gospodarstwa wiejskiego, domowego i ogrodnicwa. 32 opisów nowych wynalazków, lub artykułów dla rękodzielni i rzemieślników, także 26 artykułów przepisyjących lekarstwa domowe, oraz sposoby leczenia zwierząt. Umieszczamy pare wyjątków.
Użycie Kartofli w miejsce mydła do prania.

Zupełnie z łupin i wszelkich nieczystości obrane i odmyte kartofle, gotują się do potrawy, ażeby jeszcze cokolwiek twarde były, poczem rozcieraią się na masę. Bieliznę trzeba naprzód w wannie lub innym drewnianem naczyniu przez godzin 24 w miękkiej wodzie moczyć, poczem wycisnąwszy z niej zupełnie wodę, parzy się też sama bielizna w kotle, gorącym ukropem przez pół godziny, po którym czasie dobywa się z ukropu i dobrze wyciśma. W ten czas dopiero pociera się masą kartoflaną opisaną wyżej, iak mydłem i pierze iak zwyczajnie, gdyby zaś płamy nie puściły jeszcze, pociera się i pierze się powtórnie. Tym sposobem prana bielizna osobliwie kuchenna, traci wszelkie zapach starej tłustości, nabywa białości, lecz oraz pewnej twardości iak gdyby krochmaloną była, czego łatwo się pozbawie, przepłóknąc w zwyczajnej miękkiej letniej wodzie. — *Doświadczone zapobieżenie (preserwatywa) przeciw hurczowi żołądka.* Na dolku między żołądkiem a piersiami, nosić ciągle na gołym ciele zawieszoną na sznurczku tabliczkę kamienia malakitu.—

W. Antoni *Magier* Członek Towar: Król: War: Przyjaciel Nauk, w ciągu swoich 25 letnich badań nad stanem naszego klimatu, uczynił obserwacji *termometrycznych*, to jest: nad zmianami ciepła i zimna w liczbie 27,393; *barometrycznych* czyli nad zmianami ciśnienia powietrza także 27,393; *hygrometrycznych*, czyli nad zmianami wilgoci w powietrzu 25,203; obserwacji *zanemoskopem* to jest ścigających się do kierunku wiatru 27,393, *udometrycznych* czyli co do ilości spadającej wody z powietrza, w stanie deszczu, śniegu, gradu itp. uczynił około 3120; *atmedometrycznych* t. i. nad ilością wysychającej wody, około 555; na ostatek nad *stanem nieba* czyli nad zmia-

nami pogody, stoty i t. p. uczynił dostrzeżeń 27,393. W ogóle więc liczba obserwacji zrobionych i zapisanych przez P. Magiera iak się można zapewnić z tego *dzienników*, wynosi z okładem 135,000. Oprócz tych dostrzeżeń wykonywanych przez samego P. Magiera w tego obserwatojum przy ulicy *Puwniej*, pomieszczone są jeszcze w owych *dziennikach* wszystkie podobne dostrzeżenia czynione przed nim w Warszawie, i te które od 30 lat zapisywane są przy moście nad wzbieraniem i upadaniem Wisły. Z tych wszystkich dostrzeżeń ułożony został obraz, przedstawiający stan naszego klimatu, który pod nazwiskiem *Karty meteorograficznej stolicy Królestwa Polskiego* wyszedł niedawno z pod prassy litograficznej w małej liczbie exemplarzy i wraz z objaśnieniem w polskim i francuzkim języku, znajduie się do nabycia dla miłośników *nauk przyrodzonych* w składzie *Gatęzowskiego* i *Brzeziny* za cenę zł. 3.

Doszła tu wiadomość że w *Dreźnie* zakończył życie JW. Dominik *Ciecierski* Marszałek Obwodu Białostockiego.

Z litografji A. *Brzeziny* i *Komp.*; wyszły, nowy *Mazur* i *Galopada* na fortepjan, skomponowane przez Panią *Memethy*, kosztuie zł. 1.

Pierwsza Kwadra dziś o godz. 8, min. 11, rano.—Zimna stopni 10.

Dnia 23 Czerwca r. z. gdy wojsko *Rossyjskie* przypuszczało szturm do twierdzy *Tureckiej Karsu*, Żołnierz z pułku strzeleckiego przed wszystkimi wskoczył na wał i już miał porwać nieprzyjacielski sztandar, kula ugodziła go śmiertelnie. Naddiegli waleczni *Rossjanie* do których konając rzekł: „Bądźcie zdrowi bracia, lecz doładźcie twierdzy!”

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

W giełdzie *Londyńskiej* rozeszła się pogłoska na nowo że *Królewicz Don Michał* u-

marł i że ciało jego już iest balsamowane, lecz doniesienia z *Lisbony* zapewniają iż ten *Xże* ma się lepiej.—Słychać że *Cesarz Don Pedro* ma wezwać pomocy *Anglji* w sprawie *Portuga*: a iestliby doznał odmowy, wezwie pomocy *Francuji*.—Przez *Belgrad* przeicłdzał goniec *Francuzki*, mówią że wiezie bardzo ważne depesze do *Stambułu* a to w sprawie *Greków*.—Zafrważając odebrano wiadomość z *Patrasu*, że o kilka mil od tego miasta wszczęła się morowa choroba! Dowódcy wojska *Francuz*: będącego w *Grecji* natychmiast przedsięwzięli zaradcze środki, gdyż to wojsko zagrożone zostało okropnem niebezpieczeństwem!—Zapewniają że miasto *Salona* oddana przez 2000 *Greków* oblegane, nakoniec przez *Turków* opuszczone zostało, ustąpili z niego dobrowolnie d. 3 z. m.—*Stambuł* ciągle iest okopywany.—W wielu miejscach *Francuji* teraz chleb iest bardzo drogi.

Słychać, iż *Dwory Angielski* i *Francuzki* chcą wysłać delegowanych do pewnej wyspy *Tureckiej*, i wezwać *Portę*, aby tam wysłała pełnomocnika dla odbywania układów.—W *Niderlandach* będzie znacznie pomnożona liczba *Siostr Miłosierdzia* reguly *S. Wincentego a Paulo*.—Miesiąc *Grudzień* tak był ciepły w *Anglji*, że słyszano *Kukutki*, i rozkwitały kwiaty.—W wiosce pod *Dublinem* niedawno umarł *Pisarz* prowentowy, z tej przy czyny, że gdy mu sąd nakazał oddać 5 gwinei organście któremu był winien, a z którym był w niezgodzie, gdy oddawał, połknął ie! i nazajutrz w boleściach zakończył życie. Organista domagał się aby nieboszczyk dłużnik był exenterowany, dla wydobycia należytości, co uskuteczniiono.

Sztukmistrz *Bosko* opuściwszy *Warszawę*, był iak najlepiej przyjmowany w wielu miastach, szczególnie w *Berlinie* miewał mnó-

stwo widzów, chwalono go z zapałami, stał się przedmiotem mody w tej stolicy, od jego imienia nazwano płaszcze, pomady, kaczidła etc. Gdy dał ostatnie widowisko, Damy o-sypały go kwiatami; rozdawano wiersze na jego pochwałę które zgodnie powtórzyły wszystkie Dzienniki. W *Wiedniu* również został przyięty; miał szczęście okazywać swe doświadczenia przed całą Rodziną Cesarską, a gdy dawał swe widowiska w wielkim teatrze, mnóstwo widzów wracało nie znalazzy miejsca.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Pieszkowski Józ: Obr., Bryzel Karól Hr., Chłapowski Jzy: Hr., Dąbrowski Adam Obr., Gruszecki Kon: Obr., Kuczyński Anto: Obr., Ostrowski Tade: Obr., Pułkowski Marszałek, Szamiat Józ: Obr., Turski Sędzia, Wilde Jan Obr., Skarbkowa Tek: Hr., Sądowski Felix Obr., Wulgolaski Łukasz Obr., Marski Jan Obr., Bankowski Fran: Obr., Kraiewski Anto: Obr., Kleczowski Felix Obr., Szwartz Józ: Obr., Wysocki Ludwik Obr., Ostrowski Józef.

DONIESIENIA.

Przy ulicy Żabiej pod Nr 955 właściciel Traktjerni ma zaszczyt uwiadomić że wniej Łaskawi Goście znajdą według żądania Potrawy smaczne, czystość i rychłą usługę za cenę mierną.

Podpisana ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż w niej Magazyinie w Płocku w domu JP. Czajkowskiego przy ulicy Grodzkiej, podług Motyla Paryzkiego zawsze utrzymwanego, robią się różne Stroiki, Suknie z garniowaniem do którego umyślenie z zagranicy jest maszyna sprowadzona, przytem Kwiaty i Pióra z fabryk Warszawskich za najpomniejszą cenę sprzedawane będą. — *Tekla Sylawa.* W tymże domu Krawiec Mezki utrzymujący Łurwale Paryzkie znajduje się, który podług nich robi w jak najlepszym guście i za pomierną cenę.

Uwiadomiamy się iż od dnia 1 Stycznia r. b. inż utworzony został Sklep do sprzedaży Żelaza, i różnych wyrobów tak kutyh jako i lanych z fabryk Chlewiskich JW. Hrabia Romana Sołtysa, przy ulicy Elektoralfnej w domu pod Nr 746 o gatunkach

wyrobów i ich rodzaju można powziąć wiadomość z wykazów na ten cel wydać się mających bezpłatnie tak w Warszawie w Składzie iako i Chlewiskach komu będzie potrzeba.

Niżej podpisany ma honor uprzejmie donieść Prześwietnej Publiczności, iż od dnia dzisiejszego ciągle przez czas karnawału trudnić się będzie smażeniem Pączków z Konfiturami, a to w tem samym mieszkaniu iak w latach poprzednich, to jest w domu pod Nr 67 w Rynku Starego Miasta na 2m piętrze od tyłu, przez podwórko, za których dobrego zaręczam; kopa iakowych Pączków zł: 8 sztuka pr: 3. — *Adam Jaworski.*

Dnia 16 Stycznia r. b. o godzinie 10 rana przy ulicy Podwale pod Nr 532, Billard mahoniowy suknie zielonem wybity, z 5ma billami, z kilkunastu kłami, 2ma Lampami błaszanemi, prawnie zajęty, przez publiczną Licytacją w powyższym terminie za gotowe pieniądze sprzedany zostanie. —

Jan Kanty Batogowski Komornik Sądowy.

Przybylec posiadający nauki, język Rosyjski, Polski, Francuzki, Niemiecki, dzieciński, praktykę edukacji młodzi, metodę rychłego doskonalenia w językach nawet i dojrzałych w wieku, i świadectwami w tem zalecający się, żyjący tym celem poświęcić trudy swoje tu wnieście, uprasza potrzebnych o danie adresu do P. Malczka Złotnika przeciw OO. Bernardynów, pod Nr 448.

Ostrygi świeże duże dzisiejszą. Poczta nadejdą do Handlu niżej podpisanego Nr 1305 przy ulicy Nowy Świat. — *M. Madejka.*

Dama, która zgubiła Bransoletkę brązową pozłacaną, w ogniuwa, przy spięciu zameczek w formie serca, za okazaniem pozostałej, może odebrać w Drukarni Kunjera.

Dworek z ogrodem fruktowym przeszło 50 sztuk różnego gatunku mający, długości 200, szerokości 62 łokcie, przy ulicy Pawiej pod Nr 2329 jest do sprzedania, wiadomość tamże.

Fabryka Skór znana dawniej pod imieniem Józefa Bem, na nowo utworzoną została w Mieście Białymstoku, wyrabia skóry surowe wszelkiego gatunku, niemniej przyjmuje wszelkie obstatunki, przyrzekając w wyprawnieniu największą akuratność i dokładność zachować, a to za pomierną cenę, spodziewając się, że Łaskawi interesanci licznemi zleceniami zaszczyć go raczą. — *Józef Bem*

TEATR. Jutro Opera *Cyrulik Sewilski.*